

Sygn. akt IV KK 201/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk

w sprawie **T. M.**skazanego z art. 178a § 4 w zw. z art. 178a § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 30 lipca 2015 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 20 stycznia 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.- z
dnia 23 września 2014 r.

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w tej sprawie przez Sąd Rejonowy T. M. został uznany winnym tego, że w dniu 27 stycznia 2014 r. w S. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy określonej marki, znajdując się w stanie nietrzeźwości, będąc przy tym dwukrotnie prawomocnie skazanym za przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i skazał go za to na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzekając też zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 5 oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym. Od wyroku tego apelował wówczas obrońca oskarżonego, podnosząc obrazę prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 178a § 1 k.k. i niezasadne przyjęcie, że ruch, o jakim mowa w tym przepisie może odbywać się także na drodze leśnej oraz przyjęcie, że droga taka wewnątrz kompleksu leśnego ma charakter drogi wewnętrznej, a ruch na niej jest ogólnie dostępny. Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia

20 stycznia 2015 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając tę skargę za oczywiście bezzasadną.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego, zarzucając ponowne rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 178a § 4 w zw. z art. 178a § 1 k.k. oraz przepisów ustawy o drogach publicznych przez błędną wykładnię pojęcia ruchu lądowego na drodze wewnętrznej oraz błędną wykładnię i niewłaściwe uwzględnienie pojęcia takiej drogi według definicji zawartej w art. 8 ust. 1 ustawy o drogach publicznych w brzmieniu rozszerzonym, które nie obowiązywało w chwili dokonania przez oskarżonego przypisanego mu czynu, a nadto niewłaściwe zastosowanie art. 29 ustawy o lasach w zakresie pojęcia ruchu lądowego na drogach leśnych. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie obu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie sprawie do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. W odpowiedzi na tę skargę, prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest bezzasadna i to rzeczywiście w stopniu oczywistym, stąd jej oddalenie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Autor tej kasacji w istocie polemizuje z Sądem odwoławczym i przedstawia własne interpretacje przepisów, nieuwzględniające także dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Jak ustalono bowiem w tej sprawie, droga po której poruszał się skazany, pozostając w stanie nietrzeźwości, znajdowała się wprawdzie w obrębie obszaru leśnego, ale miała charakter drogi wewnętrznej będącej ulicą, umożliwiającą poruszanie się po niej pojazdów mechanicznych przez osoby trzecie, nie tylko mieszkańcom posesji mieszczących się przy niej, ale także pojazdom ciężarowym, na całym odcinku poniżej istniejącego tam szlabanu, powyżej którego ruch był dopiero zakazany. Akceptacja tego stanowiska przez Sąd odwoławczy była więc w pełni zasadna, a w konsekwencji nie można mówić, aby w świetle poczynionych ustaleń, wchodziła tu w grę obraza art. 29 ust. 1 ustawy o lasach z 1991 r., który ogranicza ruch, ale tylko drogami leśnymi.

Nie jest przy tym prawdą, że Sąd drugiej instancji oparł swoje orzeczenie na nowym brzmieniu art. 8 ust. 1 ustawy o drogach publicznych, poszerzającego jakoby w sposób istotny dla tej sprawy, pojęcie drogi wewnętrznej. Sąd ten bowiem wskazał jedynie, co obecnie wynika ze znowelizowanego z dniem 21 czerwca 2014 r., poprzez art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 659) przepisu art. 8 ust. 1 wspomnianej ustawy o drogach publicznych z 1985 r. Rzecz zaś w tym, że z punktu widzenia niniejszej sprawy zmiana ta nie ma żadnego znaczenia. Nadal bowiem generalnie przyjmuje w nim, że drogi niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych i niezlokalizowane w pasie drogowym tych dróg są drogami wewnętrznymi. Jej zmiana polegała zaś jedynie na wskazaniu w zawartym w tym przepisie wyliczeniu, poza dodatkowo parkingami i placami przeznaczonymi dla ruchu pojazdów, niezaliczanych do żadnej kategorii dróg publicznych, także „dróg rowerowych”, ale nie taką drogą poruszał się skazany.

Należy przy tym zauważyć, że jak wskazano już np. w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 16 września 2009 r., II OSK 1330/08, LEX nr 1166026, drogami leśnymi są drogi położone w lasach, niebędące drogami publicznymi w rozumieniu przepisów o drogach publicznych, ale tym samym nie ma przeszkód, aby drogi te zaliczać do dróg wewnętrznych, stosownie do art. 8 ust. 1 ustawy o drogach publicznych. I tak też uczyniono w sprawie niniejszej. Jak wskazano z kolei w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2013 r., V KK 435/12, LEX nr 1331400 – co ma istotne znaczenie w tej sprawie z uwagi na znamiona, których wypełnienie jest wymagane przez przepis art. 178a § 1 k.k., z którego zakwalifikowano czyn skazanego – przewidziane w nim kryterium „ruchu lądowego” należy wiązać nie tyle z formalnym statusem konkretnej drogi, czy też określonego miejsca, lecz z faktyczną dostępnością i rzeczywistym jego wykorzystywaniem dla ruchu pojazdów i innych uczestników. Podniesiono wówczas, że wyraźnie odmienne ustawodawca potraktował istniejące jeszcze wtedy przestępstwo z § 2 art. 178a k.k., gdzie ograniczono penalizację do prowadzenia pojazdów innego niż mechaniczny w stanie nietrzeźwości „na drodze publicznej”, a więc drogi, której status jest istotny dla przypisania takiego czynu.

Powyższe wskazuje, że żadne z naruszeń, o których mowa w tej kasacji nie miało miejsca w niniejszej sprawie, a jej autor ponownie prezentuje stanowisko przedstawione w apelacji, polemizując z Sądem odwoławczym, bez przedstawiania nowej argumentacji i prezentacją własnej interpretacji przepisów. Dlatego też oddalono tę skargę jako oczywiście bezzasadną. W związku z tym, na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Mając zaś na uwadze sposób formułowania zarzutów tego środka zaskarżenia, Sąd Najwyższy zdecydował o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego postanowienia.

Mając to na uwadze orzeczono, jak na wstępie.